

Czechy nie chcą euro

14 sierpnia 2019

Czeski rząd zaprzestał informowania Komisji Europejskiej o postępach w kwestii spełniania czterech kryteriów z Maastricht, czyli wymogów koniecznych do wprowadzenia euro. Przyjęcie waluty Unii Europejskiej nie cieszy się zbyt dużym poparciem za naszą południową granicą, ponieważ opowiada się za nią zaledwie jedna czwarta społeczeństwa.

Każde państwo aspirujące do rezygnacji ze swojej waluty narodowej na rzecz euro, musi publikować coroczne raporty dotyczące ewentualnego spełniania przez siebie kryteriów przewidzianych w obowiązującym od 1993 r. Traktacie z Maastricht. Wśród nich znajdują się takie kwestie jak stabilność cen, zdrowe finanse publiczne, stabilność kursu wymiany oraz konwergencja długoterminowych stóp procentowych.

Czechy w ostatnich latach spełniały trzy z czterech podstawowych kryteriów do przyjęcia waluty euro, stąd czeska inflacja nie różniła się znacząco od europejskiego poziomu, zadłużenie skarbu państwa znajdowało się pod kontrolą, zaś czeskie stopy procentowe nie różniły się od tych unijnych.

Rezygnacja z korony czeskiej nie jest jednak popularna wśród tamtejszego społeczeństwa, ponieważ według ostatnich sondaży za przyjęciem euro opowiada się zaledwie 26 proc. ankietowanych w tej sprawie. Wyrazicielem woli Czechów jest zresztą czeski premier Andrej Babiš, który w jednym z ostatnich wywiadów jednoznacznie stwierdził, że nie widzi takiej potrzeby.

Na podstawie: Ihned.cz, Respekt.cz

Źródło: Autonom.pl